

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Roman Hula i Jan Jabłoński po wyjściu z sądu po rejestracji



10 -14 X 1990 - Pierwszy Zjazd NSZZ Policjantów

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK
ZAWODOWY POLICJANTÓW

STATUT



Spała, 21-22 kwietnia 2008 roku

XXV LECIE NSZZ POLICJANTÓW



Zaproszenie na Wojewódzkie Obchody XXV lecia NSZZ Policjantów

W imieniu Warmińsko-Mazurskiego Zarządu
Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie
wszystkich chętnych do wzięcia udziału w obchodach
serdecznie zapraszamy.

Sławomir Koniuszy

Porządek obchodów:

17 września 2015 r.

Godzina 13:00 - Msza Święta w kościele NMP Królowej Polski i Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała w Olsztynie przy ul. Kromera 2 A

Godzina 14:30 - przemieszanie się z kościoła do Amfiteatru im. Czesława Niemena

Godzina 15:00 - Gala: przemówienia zaproszonych gości, wręczenie odznaczeń, losowanie grup turniejowych, koncert rockowy

Godzina 18:00 - zakończenie uroczystości

18 września 2015 r.

Godzina 10:00 - otwarcie Turnieju Piłki Nożnej - obiekty sportowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Godzina 10.30 -18.00 - Turniej Piłki Nożnej

19 września 2015 r.

Godzina 10:00 -16:30 - Turniej Piłki Nożnej - obiekty sportowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Godzina 14:00 - mecz pokazowy piłki nożnej „Osobowości Warmii i Mazur” kontra „Kadra Kierownicza Policji”

Godzina 12:00-16:00 - Festyn rodzinny: pokaz sprzętu policyjnego i ratownictwa drogowego, miasteczko ruchu drogowego, pokaz ratownictwa drogowego

Godzina 16:30 - uroczyste zakończenie Turnieju

I Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Kobiet

oraz

II Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Mężczyzn

Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie

17-19.09.2015r

STADION UWM W OLSZTYNIE (KORTOWO)

17.09

16.00 Uroczyste rozpoczęcie i losowanie grup
Amfiteatr-Stare Miasto

18.09

10.00-18.00 Mecze grupowe

19.09

10.00-16.00 Mecze finałowe

12.00-16.00 Festyn rodzinny!

-Miasteczko ruchu drogowego

-Pokaz sprzętu policyjnego i

ratownictwa drogowego

-Stanowisko Laboratorium

Kryminalistycznego w Olsztynie

13.00 Mecz pokazowy
chłopców

AP Stomil Olsztyn

vs

Sekcja Kobieca

OKS Stomil

Olsztyn S.A.

**14.00 Mecz pokazowy
Osobowości Warmii i Mazur
vs
Kadra Kierownicza Policji**



ORGANIZATOR



WSPÓŁORGANIZATORZY



SPONSORZY



PATRONAT MEDIALNY



- „Wiem, że -nie tylko w służbie- mogę na niego liczyć. Jest oddany, gotowy nieść pomoc, lojalny”- tak o swoim psie Nero mówi asp. Czesław Ćwik z KPP w Kętrzynie, najlepszy w Polsce przewodnik psa służbowego do wyszukiwania zapachów narkotyków.

Kętrzyński policjant i mł. asp. Mariusz Krężel z KMP w Elblągu podczas XV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji, który odbył się w Sułkowicach zajęli również II miejsce w Polsce w klasyfikacji drużynowej!

W gronie najlepszych w Polsce

Najlepsi przewodnicy, najlepsze psy

W ogólnopolskim finale Kynologicznych Mistrzostw Policji znaleźli się najlepsi przewodnicy psów służbowych polskiej Policji oraz innych formacji mundurowych. Wśród kilkudziesięciu uczestników była również drużyna reprezentująca warmińsko-mazurską Policję w składzie: sierż. sztab. Szymon Brzdąkiewicz – kierownik drużyny, asp. Czesław Ćwik z KPP w Kętrzynie z psem Etaż szkolonym do wyszukiwania zapachów narkotyków oraz mł. asp. Mariusz Krężel z KMP w Elblągu z psem Her szkolonym do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych.

W ciągu czterodniowej rywalizacji nasi policjanci wraz ze swoimi psami pokazali, że zarówno indywidualnie, jak i zespołowo należą do najlepszych.

Najlepszy w wyszukiwaniu zapachów narkotyków

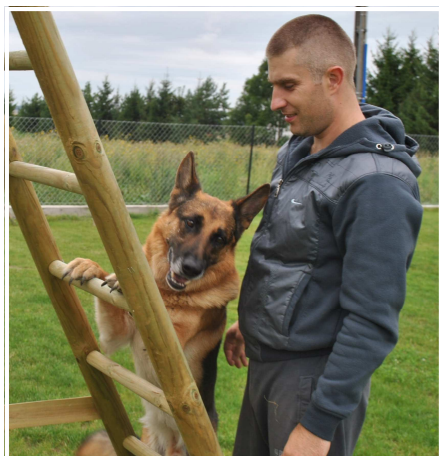
Najlepszym przewodnikiem psa służbowego do wyszukiwania zapachów narkotyków został policjant z KPP w Kętrzynie asp. Czesław Ćwik (w klasyfikacji generalnej zajął II miejsce), dodatkowo wraz mł. asp. Mariuszem Krężelem z KMP w Elblągu i ich psami w klasyfikacji drużynowej byli na drugim miejscu w Polsce!

Utalentowany Nero

Nero- oficjalnie Etaż- to imię owczarka niemieckiego, z którym asp. Czesław Ćwik pracuje od 2011 roku. Talent psa do wykrywania zapachów narkotyków widać było nie tylko w czasie konkursu, ale i w codziennej policyjnej służbie.



Spotkanie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie insp. Marka Walczaka z najlepszymi przewodnikami psów oraz ich przełożonymi



Dzięki niemu udało się m.in. zabezpieczyć 7 kg amfetaminy, którą Nero wywachał w jednym z kętrzyńskich garaży.

Innym razem, dzięki policyjnemu psu i jego przewodnikowi w jednym z plecaków znaleziono pół kilo-

grama marihuany.

Gdy pytam, jak to się stało, że został przewodnikiem psa?, kętrzyński policjant odpowiedział:

– „Zawsze chciałem mieć psa; udało mi się połączyć pracę z domem, bo Nero mieszka z nami. Biega sobie luzem, ma swój kojec - ale lubi spać na naszym trasie.

Jest bardzo rodzinnym psem.

Na początku moja żona się go trochę obawiała, bo to potężny pies, ale teraz nie ma żadnych obaw, zdobył jej zaufanie do tego stopnia, że nawet go szczotkuje. Nero uwielbia się bawić, szczególnie rzucającymi przedmiotami. Lubi też wpadać do naszego domu, jak żona otworzy taras, żeby mnie obudzić - czasami żona robi mi takie numery” - mówił z uśmiechem policjant.

Łączy ich mocna więź

Kętrzyńskiego funkcjonariusza i jego psa łączy mocna więź. A sposób mówienia o swoim psie świadczy o wrażliwości, odpowiedzialności, opiekuńczości i wysokiej kulturze postępowania z psem, a więc o tych cechach osobowości, które dobry przewodnik psa powinien mieć.

– „Nero, to „pies po przejściach”. Zanim trafił do mnie, przez cztery lata należał do Ryszarda z Izby Celnej, z którym łączyła go szczególna więź, a potem przez miesiąc do przewodnika z Pizsa.

Jesienią 2011 roku pojechaliśmy z Nero do Sułkowic, bo nie miałem przeszkolenia, i tam próbowaliśmy nawiązać więź. A nawiązanie więzi, to rodzaj magii. To tak, jak z ludźmi - z jednymi się uda, z innymi nie. Nam się udało.

Myślę, że z Nero polubiliśmy się jakieś pół roku po przyjeździe z kursu w Sułkowicach.

Znam psa, i on zna mnie, to się czuje. Jak wyjeżdżam, pies patrzy smutnymi oczami; jak biegam, to potrafi podkopywać siatkę, aby być blisko mnie. Cieszy się, gdy się z nim bawię, szczególnie, gdy rzucam mu jakieś przedmioty.

Wiem, że -nie tylko w służbie- mogę na niego liczyć. Jest oddany, gotowy nieść pomoc, lojalny” - powiedział asp. Czesław Ćwik.

Grom pracuje z pasją

W podobnym tonie o swoim psie wypowiada się mł. asp. Mariusz Krężel z KMP w Elblągu, którego pies Her (nieoficjalnie Grom) szkolony był do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych.

– „Doceniam ten fakt, że jestem przewodnikiem psów służbowych. Między mną i psami jest silna więź; pies się przywiązuje do człowieka i człowiek do psa. Robię wszystko, aby ta więź się umacniała. Nie widzę się w innej policyjnej komórce” - powiedział.

A jak wygląda jego codzienna praca z psem?

– „Oprócz normalnej służby trzeba pamiętać, aby codziennie poświęcić psu przysłowiową godzinę na opiekę. Przygotowujemy karmę, sprzątamy, pielęgnujemy wygląd zewnętrzny psa - tak że praca jest co niemiara.

I tak się tworzy więź pomiędzy przewodnikiem a psem. Zaufanie, które jest niezbędne w codziennej służbie. Wtedy pies naprawdę pracuje dla przewodnika. Zrobi dla niego wszystko.

Ja już doszedłem do tego momentu, że pies pracuje z pasją dla mnie. I trzeba to tylko umacniać” - dodał mł. asp. Mariusz Krężel.

Bożena Przyborowska



Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie od maja bieżącego roku realizują autorski projekt działań w ramach Krajowego Planu Działania przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2013 – 2015. Hasłem projektu stało się zdanie „Nie tylko dzieci dają się nabrać...”. Funkcjonariusze chcą podczas spotkań edukacyjnych z młodzieżą, studentami i osobami bezrobotnymi, a także poprzez spotkania ze społeczeństwem oraz plakaty, które pojawiają się w różnych punktach miasta i powiatu, przestrzec przed niebezpieczeństwami związanymi z pochopnym podjęciem decyzji o wyjeździe za granicę. Zwieńczeniem projektu będzie październikowa konferencja naukowa, która odbędzie się w ramach obchodów Europejskiego Dnia Walki z Handlem Ludźmi.

Starają się chronić ludzi przed wyzyskiem

Do współpracy w realizacji projektu Komenda Miejska Policji w Olsztynie zaprosiła funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie i Warmińsko – Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie i Europejskich Służb Zatrudnienia – EURES (EUROpean Employment Services).

Celem projektu jest przede wszystkim:

1. Zwrócenie uwagi młodych ludzi na zagrożenia wynikające z podejmowania dorywczej pracy za granicą;
2. Wyposażenie w wiedzę dotyczącą procederu handlu ludźmi oraz we wskazówki gdzie i jak szukać pomocy, jeśli ktoś stanie się ofiarą tego procederu;
3. Ograniczenie przestępstw związanych z wyzyskiem i zmuszaniem do niewolniczej pracy obywateli naszego kraju; podniesienie kwalifikacji przedstawicieli instytucji i organizacji zaangażowanych w przeciwdziałanie handlowi ludźmi.

Od maja funkcjonariusze zorganizowali już 21 spotkań z młodzieżą z Olsztyna i powiatu olsztyńskiego, podczas których omawiane były zagadnienia związane z procederem handlu ludźmi i sposobami odpowiedzialnego poszukiwania pracy. W spotkaniach uczestniczyło prawie 800 uczniów. Do współprowadzenia spotkań policjanci zaprosili między innymi przedstawicieli policji holenderskiej i organizacji pozarządowej FairWork, niektóre ze spotkań współprowadził również pośrednik pracy i doradca EURES z Ochotniczego Hufca Pracy w Olsztynie.

Każdy z uczestników otrzymał opracowaną w Wydziale Prewencji ulotkę informacyjną, pedagodzy szkół natomiast otrzymują broszury zawierające najważniejsze informacje z zakresu doradztwa zawodowego i zagrożeń związanych z nieodpowiedzialnym poszukiwaniem pracy przez młodych ludzi, by tematykę tę włączyć w swoją pracę pedagogiczną.

Autorskie plakaty, skłaniające do refleksji nad rozważką podczas decydowania się na pracę za granicą pojawiły się w urzędach pracy w województwie, w placówkach Straży Granicznej, urzędach miast i gmin, na dworcach autobusowych i kolejowych.

Ponadto na początku lipca policjanci z Wydziału Prewencji na terenie olsztyńskich dworców przekazywali turystom, osobom podróżującym i wyjeżdżającym do pracy w celach zarobkowych ulotki informacyjne. Funkcjonariusze przestrzegali przed niebezpieczeństwami związanymi z korzystaniem z pomocy niesprawdzonych pośredników pracy lub z ofert od osób przypadkowo poznanych. Radzili również, gdzie szukać pomocy, w przypadku stania się ofiarą handlu ludźmi.

Swoich rozmówców policjanci zachęcali, by przestrzegali o istniejących zagrożeniach również swoich bliskich i znajomych, zwłaszcza, gdy planują oni wyjazd lub są w trakcie szukania ofert pracy.

Koordynator projektu: Lidia Cynt

Policjantem jest się 24 godziny na dobę

Niejednokrotnie zdarza się, że policjanci po służbie interwenują wobec osób stwarzających zagrożenie bezpieczeństwa lub udzielają pomocy potrzebującym. W Elku policjanci podróżujący nad jezioro pomogli mężczyźnie, któremu zapaliła się słoma na przyczepie. Kilka dni później policjant zareagował, kiedy odpoczywając na plaży zauważył nietrzeźwego kierowcę usiłującego wjechać na kąpielisko.

Jadąc nad jezioro w dzień wolny od służby policjanci z elckiego Wydziału Prewencji st.sierż. Marcin Banaszewski, st.sierż. Dariusz Dziekoński i sierż. Przemysław Szuliński w Stradunach zauważyli ogień i dym wydobywający się z przyczepy. Mężczyzna poruszający się po jezdni ciągnikiem nie widział, że na doczepionej przyczepie zapaliła się słoma. Policjanci natychmiast zaalarmowali kierowcę, żeby się zatrzymał, wezwali Straż Pożarną i od razu zaczęli wyrzucać niezapalone jeszcze bele słomy.

Do czasu przybycia strażaków zabezpieczyli miejsce zdarzenia, pomagali gasić ogień i ratować maszyny rolnicze. Na szczęście nikt podczas tego zdarzenia nie odniósł żadnych obrażeń. Udało się także ustrzec od zniszczenia przyczepę i ciągnik.

Policjanci zgodnie przyznali, że kiedy widzą zagrożenie czyjegoś życia lub zdrowia reagują natychmiast. Bez znaczenia jest czy są aktualnie w mundurze...



Z natychmiastową reakcją policjanta spotkało się także zachowanie nieodpowiedzialnego kierowcy.

Uwagę st. sierż. Waldemara Szyłaka wypoczywającego w czasie wolnym od służby nad jeziorem w Skrzypkach zwrócił dziwnie jadący samochód osobowy. Kierujący hondą wykonując niebezpieczne manewry na drodze prowadzącej do plaży powodował zagrożenie, zwłaszcza dla pieszych, którzy przemierzali się w kierunku jeziora. W końcu kierowca próbował wjechać hondą na plażę pełną ludzi, jednak „nie trafił” w bramę wjazdową i zatrzymał się w rowie. Zaniepokojony policjant natychmiast podszedł do samochodu sprawdzić, czy kierowcy nic nie dolega. Okazało się, że za kierownicą hondy siedzi kompletnie pijany młody człowiek. Mężczyzna zachowywał się agresywnie i arogancko, próbował uciekać z miejsca zdarzenia, jednak policjant powstrzymał go i skutecznie mu to uniemożliwił. Funkcjonariusz za pośrednictwem oficera dyżurnego wezwał na miejsce patrol ruchu drogowego. Badanie alkomatem wykazało blisko 2 promile alkoholu w organizmie 18-lątka. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Dzięki błyskawicznej reakcji funkcjonariusza kolejny nietrzeźwy kierowca został wyeliminowany z ruchu drogowego. Zdecydowana postawa elckiego policjanta być może zapobiegła tragedii.



st. post. Agata Kulikowska de Nałęcz

„Oficer dyżurny Policji, w czym mogę pomóc?” -

czyli kilka słów o służbie na stanowisku kierowania w braniewskiej Policji

Odbieranie dziesiątek zgłoszeń dziennie, dyslokowanie patroli do poszczególnych zdarzeń, podejmowanie najważniejszych służbowych decyzji, czy sprawowanie nadzoru nad osobami doprowadzanymi do wytrzeźwienia - to tylko kilka zadań, które wykonuje policyjna służba dyżurna. To właśnie od nich w dużej mierze zależy szybkość reakcji na popełniane wykroczenia, czy przestępstwa, to na ich barkach spoczywa wielka odpowiedzialność.

Jedna z ważniejszych osób w Policji

Oficer Dyżurny Policji jest bez wątpienia jedną z najważniejszych osób w policyjnych strukturach.

By móc mówić o sprawności w działaniu, która jest niezwykle istotna w z punktu widzenia zadań realizowanych przez Policję, nie można pominąć kwestii prawidłowej komunikacji. Sprawna wymiana informacji z otoczeniem wysuwa na pozycję priorytetową właśnie dyżurnego.



podkom. Robert Wardyn - oficer dyżurny KPP w Braniewie



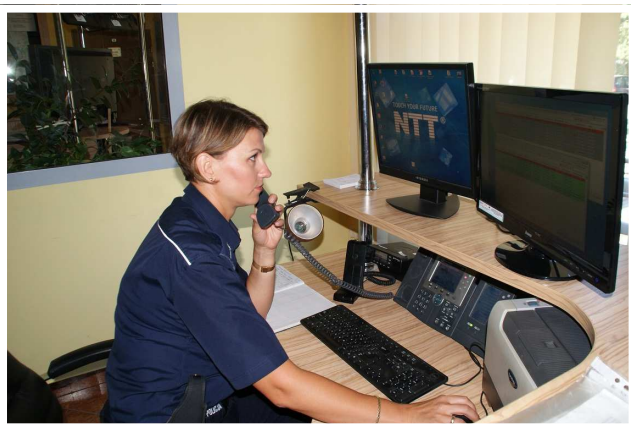
Przyjmowanie interesantów

Funkcjonariusz, który został wybrany do pełnienia tej funkcji powinien nie tylko prawidłowo przyswoić otrzymaną informację, ale przede wszystkim właściwie ją przeanalizować i przekazać.

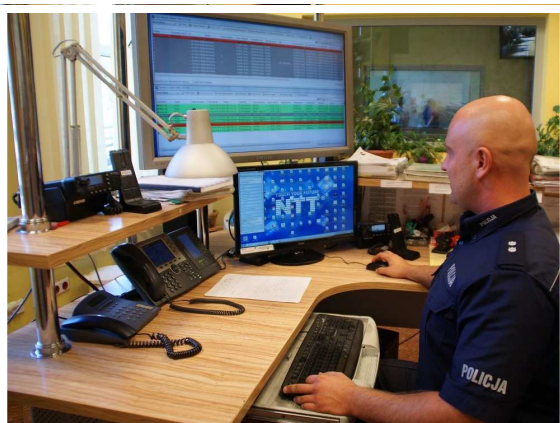
Odbierając telefon alarmowy nie tylko słucha, ale także zadaje pytania, by uzupełnić wiedzę, którą za

chwilę musi się podzielić.

To właśnie dyżurny, jako pierwszy ma kontakt ze zgłaszającym, to on w trakcie telefonicznej rozmowy stara się ustalić jak najwięcej szczegółów, które ułatwią mu podejmowanie decyzji, a wysłanemu patrolowi przeprowadzenie interwencji. To oficer dyżurny, jako pierwszy decyduje o tym, jakie służby i w jakiej ilości wysłać na dane miejsce zdarzenia.



asp. Julita Rombel - zastępca dyżurnego KPP w Braniewie



Służba oficera dyżurnego Policji na stanowisku kierowania

„Komendant po godzinach”

Dyżurny powinien posiadać odpowiednią wiedzę teoretyczną oraz doświadczenie, a także odpowiednie rozeznanie w obowiązujących przepisach. Ten „komendant po godzinach”, bo tak również mówi się o dyżurnym, podczas nieobecności kierownictwa przejmuje na swoje barki ciężar podejmowania najważniejszych decyzji.

Dyżurny „zna życie”

Pośród kilkuset zgłoszeń odbieranych w każdym miesiącu, zdarzają się również niecodzienne sytuacje, gdy po drugiej stronie słuchawki rozmówca domaga się interwencji funkcjonariuszy, gdy tak naprawdę, sytuacja mogłaby zostać rozwiązana w domowym zaciszu.

I tak na przykład, kłótnia o ostatnią butelkę wina, którą partnerka postanowiła wypić w tajemnicy przed swoim mężczyzną, awantura o szklankę, którą każdy z braci uznawał za własną, czy spór o to, kto ma oglądać w domu telewizor – nie dziwi już dyżurnego.

Zadania w czasie 12-godzinnej służby

W Komendzie Powiatowej Policji w Braniewie służba na stanowisku kierowania pełniona jest w składzie dwuosobowym, przez dyżurnego i jego zastępcę.

Dyżurny i jego zastępcę pełnią służbę w trybie 12-godzinnym.

Po skończonej zmianie, która rozpoczyna się o 8.00 lub o 20.00 następuje przejęcie służby.

Zmiennik informuje swojego następcę o wszystkim, co działo się podczas ostatnich godzin oraz przekazuje całą dokumentację.



Zastępca Dyżurnego kontroluje osadzonego w PDOZ

W pokoju obok, taki sam tryb odbywa się między zastępcami dyżurnych. W tym przypadku jednak dochodzi dodatkowy obowiązek – nadzór nad osobami doprowadzonymi do wytrzeźwienia.

W braniewskiej jednostce znajdują się pomieszczenia dla osób zatrzymanych, z których obraz za pośrednictwem kamer przekazywany jest do stanowiska kierowania.

Zastępca dyżurnego kontroluje osadzonych przez wizjer w drzwiach, reagując także na ich wezwania.

W trakcie trwania służby zarówno dyżurny, jak i jego zastępca, odbierają telefoniczne zgłoszenia oraz rejestrują zdarzenia w policyjnych systemach.

Do zadań na stanowisku kierowania należy także obsługa osób, które zjawiają się na policyjnej „repcji”. Zgłoszenia o zdarzeniach nie zawsze przecież docierają do funkcjonariuszy drogą telefoniczną. Często jest tak, że ludzie o popełnianych wykroczeniach, czy przestępstwach informują osobiście. Od dyżurnego oraz jego zastępcy taka osoba może dowiedzieć się, w jakich godzinach pracuje dany dzielnicowy, z kim może porozmawiać o konkretnej sprawie, jak rozwiązać dany problem.

Satysfakcja ze służby

Bez wątpienia, tym z czym muszą zmagać się policjanci pełniący służbę jako dyżurni czy ich zastępcy, jest stres. Funkcjonariusze zdają sobie przecież doskonale sprawę, że niejednokrotnie ich decyzja może zaważyć o ludzkim zdrowiu, a nawet życiu.

Uczucie to znika jednak i zastępowane jest satysfakcją, gdy niosą pomoc drugiemu, potrzebującemu człowiekowi.

Podkomisarz Krzysztof Nowacki oficer prasowy KMP w Elblągu, prywatnie pasjonat historii, wziął udział w inscenizacji Powstania Warszawskiego, która miała miejsce 1 sierpnia w centrum Elbląga. Policjant odegrał rolę powstańca broniącego radio-stacji na jednej z barykad.

W czasie rekonstrukcji wykorzystano wiele replik broni historycznej, motocykla oraz niemieckiego wozu bojowego.

Historia pasja elbląskiego oficera prasowego

Wcielił się w rolę powstańca

W rocznicę Powstania Warszawskiego w centrum Elbląga odtworzono obronę powstańczej barykady atakowanej przez oddziały niemieckie. Organizatorzy historycznego przedsięwzięcia, którymi byli dwaj społecznicy elbląscy, wybrali fragment Powstania z 1944 roku dotyczący działań m.in. oddziału „Chrobry”. W rolę jednego z powstańców wcielił się oficer prasowy elbląskiej Policji podkomisarz Krzysztof Nowacki. – „*To dla mnie hołd złożony tym wszystkim, którzy walczyli w powstaniu. Przecież oni walczyli o wolną Polskę*”- powiedział Krzysztof Nowacki.

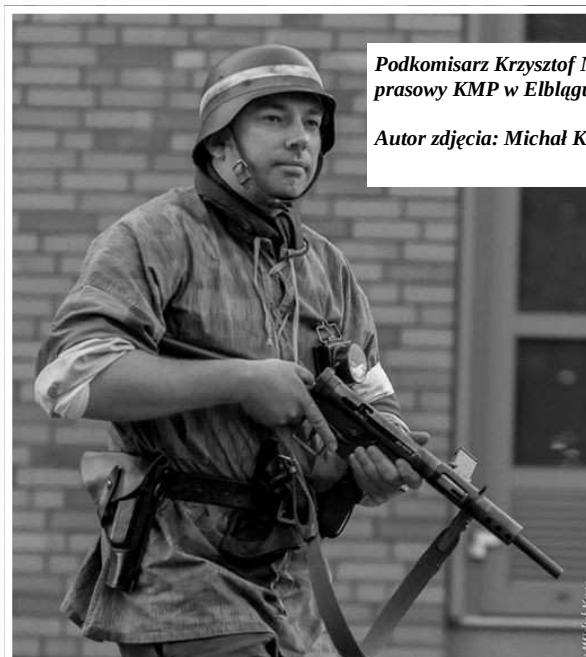
Pokazali czym była obrona barykady

Tłum widzów, który przyglądał się rekonstrukcji, mógł zobaczyć m.in. walki uliczne -sceny ataków Niemców przy użyciu motocykla oraz wozu bojowego, i pełnej poświęcenia obrony barykady ze strony Powstańców.

Te obrazy przeplatane były scenami spotkań zakochanej, powstańczej pary, ich zaręczynami oraz symboliczną uroczystością ślubną.

Klimat i emocje tamtych chwil przybliżały piosenki z tamtego okresu, wykonane przez pomorskie zespoły, które na potrzeby przedsięwzięcia nazwano „Barykada 44”.

Inscenizacja kończy się nalotem niemieckich samolotów i ewakuowaniem się powstańczych oddziałów.



Podkomisarz Krzysztof Nowacki oficer prasowy KMP w Elblągu

Autor zdjęcia: Michał Kuna

Atmosferę grozy podkreślały unoszące się dymy, efekty świetlne i dźwiękowe związane z użyciem materiałów piro-technicznych.

Tuż po zakończeniu inscenizacji osoby biorące udział w rekonstrukcji zdarzeń z 1944 roku, a także widzowie oddali hołd bohaterom miasta Warszawy, którzy wzięli udział w

Powstaniu Warszawskim. – „Cześć i Chwała bohaterom”- takie okrzyki słychać było z wielu stron.

Wczułem się w swoją rolę

- „Cieszę się, że dałem się namówić na udział w tym przedsięwzięciu”- powiedział elbląski oficer prasowy.

- „Wczułem się w swoją rolę. Myślę, że duże znaczenie miało to, iż byliśmy ubrani w historyczne stroje.

Ważne było również to, że wszyscy uczestnicy rekonstrukcji interesują się historią, wiedzieli, jakie dramatyczne sceny z historii Polski odgrywają”-

dodał podkomisarz Krzysztof Nowacki.





Pasja niejedno ma oblicze

Udział w rekonstrukcji powstania jest jednym z przejawów jego pasji. Kilka lat temu podkomisarz Krzysztof Nowacki zorganizował w Elblągu dwie wystawy motocykli z okresu PRL, których jest kolekcjonerem. Wśród motocykli, które pojawiły się na wystawach było kilka modeli motocykla WSK z lat 70. i 80., jedna SHL z lat 60., jedna MZ z lat 80., była również popularna w latach 70. Jawa 50. Nie zabrakło legendarnego Junaka M10 z lat 60. Ciekawostką był rower z 1937 roku, który był użytkowany jeszcze przed II Wojną Światową oraz w latach 60. i 70. Część zaprezentowanych motocykli policjant wyremontował własnoręcznie. – „Dużo czytałem o starych motocyklach, potem wiedzę teoretyczną wykorzystywałem w praktyce. Motocykle udało się wyremontować, a ja poznałem trochę tajników starej motoryzacji. Lubię malować, naprawiać, i w miarę dobrze mi to wychodzi...” – powiedział podkomisarz Krzysztof Nowacki. Na pytanie: skąd takie umiejętności u oficera prasowego? policjant odpowiedział: „Myślę, że każdy z nas ma ukryte w sobie jakieś umiejętności, pasje, bez względu na to, w jakim miejscu człowiek pracuje. Wśród policjantów jest wiele kreatywnych, pomysłowych osób - bo tak też jesteśmy dobierani do tego zawodu” – dodał.

Bożena Przyborowska

Działdowscy policjanci promują zdrowy styl życia

Ruch to zdrowie, a bieganie doskonale wpływa na sylwetkę i dobre samopoczucie. Sprzyja mu właściwa dieta i odpowiedni trening. Takim stylem

życia mogą pochwalić się policjanci z KPP w Działdowie. Asp. szt. Mariusz Banasiak, asp. Artur Zajączkowski i st. sierż. Karol Miłocki wystartowali 15 sierpnia 2015r.

w zorganizowanym po raz pierwszy biegu na 10 km w Działdowie z okazji Urodzin Miasta. Do biegu „ruszyło” ponad 120 osób, a ukończyło go 113.

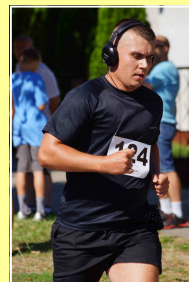


Dzielnicy sportowcy z działdowskiej komendy ukończyli bieg w czasie poniżej 1 godziny.

Najlepszy wśród mundurowych okazał się Mariusz Banasiak, który przebiegł dystans w czasie 44 minuty i 12 sekund zajmując 29 miejsce, 36 był Artur Zajączkowski z czasem 45 minut i 7 sekund



oraz 77 Karol Miłocki z czasem 55 minut i 16 sekund. Wynik naszych policjantów cieszy tym bardziej, że nie są oni zawodowymi biegaczami, a rywalizowali z najlepszymi w



powiecie i w województwie.

Warto wspomnieć, że pełniący na co dzień obowiązki oficera dyżurnego w działdowskiej komendzie policji asp.szt. Mariusz Banasiak trenuje amatorsko biegi od kilku lat, z krótkimi przerwami w okresie zimowym. Jego pasja pochłania kilka godzin w tygodniu i mimo kilkunastogodzinnej służby dla społeczeństwa funkcjonariusz znajduje czas i siłę na pokonywanie codziennie długich dystansów „ścieżkami” miasta. Dzięki temu odpoczywa od pracy i jak sam przyznaje, nabiera siły do działania.

Trzeba przyznać, że mimo długoletniej już służby w szeregach policji, energii i zapału do pracy nigdy mu nie brakuje.

sierż. Justyna Nowicka

Rysowaniem zajmuje się od dziecka. Od kilku lat fascynuje go również rzeźbienie figurek m.in. z gier komputerowych, komiksów, filmów, z których najmniejsza ma zaledwie kilkadziesiąt milimetrów!

Takie figurki rzeźbi w Polsce zaledwie kilka osób, w tym st. sierż. Przemysław Ziółkowski policjant z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.



Nietypowa pasja olsztyńskiego policjanta

- W Policji służy Pan od 11 lat poznając w tym czasie pracę w Oddziale Prewencji Policji, służbę na wodzie, w Wydziale Patrolowo-Interwencyjnym, a obecnie w sztabie KMP w Olsztynie. Nie będziemy jednak rozmawiać o pracy, ale o Pana nietypowym hobby.

- Rysowałem od dziecka i to mi zostało do tej pory. Od paru lat rzeźbię również figurki. Jestem typowym samoukiem. Rysunek towarzyszył mi od zawsze, a rzeźbieniem zajmuje się od sześciu lat.

Przygoda z rzeźbieniem zaczęła się od obejrzenia filmu „Terminator 3”, gdzie przy płycie z filmem była druga, zawierająca reportaż o firmie McFarlane Toys, tworzącej kolekcjonerskie figurki do filmów, gier, komiksów, itp. Postanowiłem spróbować swoich sił i jakoś mnie to wciągnęło.

- Jaką tematyką się Pan zajmował?

- W dzieciństwie tematem moich rysunków była rodzina. Teraz jestem fanem fantastyki, starych, amerykańskich komiksów, horrorów, fantasy. Inspiruje mnie również tematyka science-fictions.

Czasami wzoruję się na postaciach z gier komputerowych. Jak „wpadnie mi coś w oko”, to przygotowuję projekt, szkielec figurki i robię ją od początku do końca.

Zazwyczaj są one nie pomalowane, gdyż nie robię tego tak dobrze, jakbym chciał.

- Jaka technika rysunku jest Panu najbliższa?

- Stosuję różne techniki.

Zaczynałem od ołówka i on towarzyszy mi do tej pory. Ostatnio wróciłem do kredek, które zmieniły się od czasów dzieciństwa. Są to zupełnie inne kredki, niż te widziane w szkole. Za ich pomocą można uzyskać bardzo realistyczne efekty.

Zacząłem również uczyć się grafiki komputerowej oraz rzeźbić za pomocą komputera, jednak nie sprawia mi to tyle przyjemności, co ręczne wykonanie, mimo że jest dużo szybciej i precyzyjniej.



- Policyjna służba pochłania dużo czasu. Kiedy Pan maluje, rzeźbi?

- W każdej wolnej chwili.

Często mam przy sobie narzędzia do rzeźbienia i zaczęte figurki.

- Rzeźbi Pan w domu?

- Też, chociaż w domu nie mam wymarzonej pracowni, ale kiedyś mam nadzieję- będę taką miał.

- Koledzy i koleżanki z pracy wiedzą, czym Pan się zajmuje?

- Tak

- Podobają się im Pana prace?

- Zazwyczaj tak.

- Prezentował Pan gdzieś swoje dzieła? Ktoś je widział?

- Widzieli to moi znajomi czy to z pracy czy spoza niej. Zdarzyło się, że przekazywałem swoje rysunki na aukcję charytatywną. Brałem również udział w różnych konkursach plastycznych.

W przypadku projektów tatuaży, oryginały przekazuję osobie, która mnie o taki tatuaż prosiła. Sobie zostawiam ewentualnie jakieś kserokopie, skany.

Jeśli chodzi o rysunki czy rzeźby, to mam wiele zaczętych prac, ale jestem perfekcjonistą, czasami ich nie kończę i zaczynam pracę od nowa.

- Tu widzę taką małą figurkę, której poszczególne elementy, z uwagi na mały rozmiar, są dla mnie mało widoczne. Drukował ją Pan na drukarce 3D?

- Nie, to jest robione ręcznie.



- To jak Pan to robi? Przecież to jest taka mała figurka, że ją ledwo widzę!

- Korzystam z powiększających szkieł i dodatkowego oświetlenia, więc jestem w stanie wykonać bardzo małe detale.



- Jaką najmniejszą figurkę Pan wyrzeźbił?

- Najmniejsza ma 28 milimetrów. Zazwyczaj rzeźbię figurki od 28 milimetrów do 17 centymetrów. Ich wielkość zależy od skali w jakiej są wykonywane.

- Jak długo to się robi?

- Małą figurkę rzeźbię około trzech, czterech tygodni, ale nawet jak wydaje się być już skończona, to znajduję coś, co można w niej poprawić.

- Trzeba dużo cierpliwości przy takiej pracy... Trzeba być dokładnym, cierpliwym człowiekiem, aby tym się zajmować?

- Jeśli chodzi o rzeźbienie, to tak. Ale nie przekłada się to w 100 % na życie. Nie jestem takim życiowym stoikiem. Jednak jeśli chodzi o moje hobby, to mogę rzeźbić godzinami.

- Skąd Pan czerpie inspirację?

- Głównie z komiksów, gier, filmów. Czasami wystarczy, że w Internecie wpiszę jakąś frazę, potem popatrzę i za chwilę pojawia się pomysł.

- Odzworowuje Pan to, co zobaczy?

- W przypadku, gdy tworzę konkretnego bohatera gry, komiksu czy filmu, to staram się go odzworować najlepiej jak umiem. A jeżeli sam wymyślam jakąś postać, to jest ona wytworem mojej wyobraźni i wtedy nic mnie nie ogranicza.

- Ta działalność, to sposób na stres, na uspokojenie emocji, myśli? Czym ona jest dla Pana?

- Na pewno mnie wycisza, odstresowuje. Cieszę się, że mogę sam zrobić coś od podstaw, i że to przetrwa jakiś czas. Tak jest w przypadku tatuaży. Ja nie mam tatuażu i nie będę miał, ale miło zobaczyć swój wzór na kimś. To na pewno zostanie na dłużej niż jakaś figurka.

- Na dłużej zostaje również nadruk na koszulce, bo tym też się Pan zajmuje.

- Czasami, jak ktoś mnie poprosi o jakiś wzór, to projektuję takie nadruki.



- A jak żona podchodzi do Pana pasji?

- Wspiera mnie i jest ze mnie dumna.

- Nawet wtedy, gdy pasja pochłania Pana przez wiele godzin?

- Ona już się do tego przyzwyczaiła i zaakceptowała to.

- Jak ktoś ma jakąś pasję, to szuka ludzi podobnych do siebie. Nawiązał Pan kontakt z kimś w Polsce, kto robi to, co Pan?

- Jak zaczynałem rysować, to nie było Internetu. Ciężko było pisać tradycyjny list do kogoś i pytać o technikę. Dzisiaj w Internecie są fora dla rysujących, dla rzeźbiących, ale nie szukałem na nich kontaktu z osobami zajmującymi się tym, co ja.

Muszę przyznać, że dzisiejszy Internet jest dla mnie kopalnią wiedzy zarówno jeśli chodzi o inspiracje, jak również warsztat oraz techniki malarskie i rzeźbiarskie.

- Oprócz pięknej pracowni, którą chciałby Pan mieć, czego możemy Panu jeszcze życzyć?

- Zdrowia i szczęścia.

Rozmawiała Bożena Przyborowska

VI edycja elckiego spływu kajakowego

Wzorem lat ubiegłych policjanci z Elku zorganizowali spływ kajakowy po urokliwych wodach Czarnej Hańczy. Podczas dwudniowych zmagani kajakarze pokonali blisko 40 km, zmagając się z upałem, niskim poziomem wód i sporym wysiłkiem fizycznym.

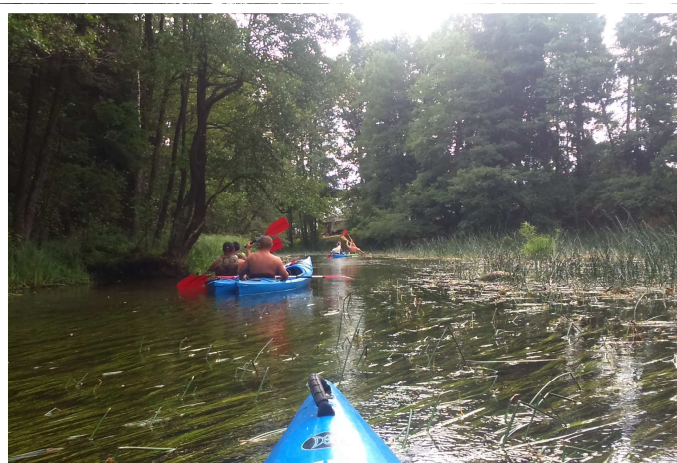
Policjanci wrócili zmęczeni fizycznie, ale zrelaksowani i uśmiechnięci. Po raz kolejny pokazali, że dzięki wspólnej integracji i uporowi można aktywnie wypoczywać, scalać zespół i konsekwentnie osiągać zaplanowane cele.

Policjanci z Elku kolejny raz wspólnie wypłynęli kajakami rzeką Czarna Hańcza. Nad organizacją, właściwym przygotowaniem i bezpieczeństwem spływu czuwał kom. Krzysztof Niewiarowski, kierownik RPI w elckim Wydziale Prewencji. Wsparcia udzielił także Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów Komendy Powiatowej Policji w Elku. W tym roku z uwagi na panujące w sierpniu uciążliwe upały w spływie uczestniczyło tylko 12 funkcjonariuszy, w tym dwie policjantki. Nie przeszkodziło to w zespołowej integracji i wspólnym zmaganiu się z wysiłkiem.



Pierwszego dnia spływu policjanci pokonali 18-kilometrową trasę rozpoczynającą się z jeziora Wigry, a kończącą się w miejscowości Wysoki Most, w której spędzili noc pod namiotami.

Drugi etap wiosłowania rozpoczynał się w Wysokim Moście i biegł aż do Stacji Wodnej Frącki, gdzie policjanci zakończyli swój spływ.



Pomimo bardzo niskiego poziomu rzeki wynikającego z tegorocznych długotrwałych upałów i suszy, na wielu rozlewiskach i zakolach dochodziło do „wywrotek”. Kilka takich sytuacji każdego dnia jedynie orzeźwiała kajakarzy i dodawało zapалу i energii do dalszego wiosłowania.

Policjanci pamiętają jeszcze „wywrotki” z zimowego spływu rzeką Elk, które przytrafiły się przy panujących minusowych temperaturach i oczywiście nie były tak przyjemnie orzeźwiające, jak podczas tegorocznych letnich zmagani na wodzie.



Wspomnienia z zimowego spływu

Policjanci wrócili zmęczeni fizycznie, ale zrelaksowani i uśmiechnięci.

Po raz kolejny pokazali, że dzięki wspólnej integracji i uporowi można aktywnie wypoczywać, scalać zespół i konsekwentnie osiągać zaplanowane cele.

Uczestniczyli w nagraniu spotu



Funkcjonariusze oleckiej komendy brali udział w nagraniach spotu promującego udział Powiatu Oleckiego w projekcie „Norway Grants”.

Policjanci nagrywani byli m.in. w czasie realizowania działań „Lejek”, w których wykorzystywali otrzymane 26 marca 2015 r. na sesji Rady Powiatu AlcoBlow.

Kamera towarzyszyła także oleckim wodniakom podczas patrolowania jeziora Olecko Wielkie. Funkcjonariusze, dzięki funduszom otrzymanym w ramach projektu, mieli możliwość odbycia kursu sternotorzysty.

Powstały spot będzie można zobaczyć już we wrześniu w TVP Olsztyn oraz na youtube.



Przypomnijmy!

Powiat Olecki wziął udział w konkursie na finansowanie wdrożenia projektów pilotażowych, dotyczących promocji zdrowia i profilaktyki chorób. Konkurs ogłoszony był w kwietniu 2014 r. w ramach Programu Operacyjnego PL13: Ograniczanie społecznych nierówności w zdrowiu dofinansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz z budżetu państwa.

Pracownicy Starostwa oraz dyrektorzy podległych powiatowi jednostek opracowali projekt pn. „Program dla zdrowia, pogody ducha i długich lat życia mieszkańców powiatu oleckiego”.

W całym projekcie bierze udział pięć różnych środowisk w tym Komenda Powiatowa Policji w Olecku, Państwowa Straż Pożarna w Olecku, Zespół Szkół Technicznych i Zawodowych w Olecku, Szpital OLMEDICA w Olecku, Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Długoterminowej w Olecku.

Wstępne prace i ustalenia dotyczące udziału w projekcie Komendy Powiatowej Policji w Olecku trwały już od października 2014 r.

Dzięki przystąpieniu do projektu udało się uzyskać wiele wymiernych korzyści szkoleniowych i rzeczowych. Mając na uwadze potrzeby naszej służby w ramy projektu realizowano kurs sternotorzysty, kurs ratownika wodnego, kurs kwalifikowanej pomocy medycznej, kurs pedagogiczny, kurs prawa jazdy kategorii C. Ponadto w okresie realizacji projektu wszyscy funkcjonariusze komendy mają możliwość korzystania z hali Widowiskowo – Sportowej z basenem.

Na potrzeby projektu zostały zakupione między innymi alkohologle i wcześniej wspomniane AlcoBlow, które po jego zakończeniu zostaną przekazane KPP w Olecku. W ramach projektu gro środków finansowych przeznaczono również na zakup odłasków, maskotek itp. z logo Policji, które są i będą rozdawane w prowadzonych szkoleniach i akcjach profilaktycznych

Rodzinny Piknik w Giżycku

Pod koniec sierpnia na plaży miejskiej w Giżycku odbył się Rodzinny Piknik Aktywności „Gwiazdne Miasteczko” zorganizowany przez Urząd Miejski w Giżycku. Jednym z partnerów przedsięwzięcia była również Komenda Powiatowa Policji w Giżycku.

W czasie pikniku przedstawiciele promowali swoją pracę oraz sprzęt wykorzystywany w służbie. Swoje stoiska miały między innymi: Straż Graniczna w Kętrzynie, Mazurskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku, oraz Komenda Powiatowa Policji w Giżycku we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Węgorzewie.



W trakcie imprezy policjanci prezentowali czym jest zawód policjanta, pokazywali wyposażenie do codziennej służby oraz sprzęt. Ponadto uczestnicy mogli również obejrzeć pojazdy wykorzystywane podczas codziennej służby takie jak radiowóz, motocykl czy quad.

Uczestnicy z wielkim zainteresowaniem podchodzili do namiotu policyjnego, gdzie mogli zobaczyć wyposażenie Policji.



W trakcie pikniku policjanci rozmawiali również z dziećmi i młodzieżą o bezpiecznych zachowaniach na drodze, nad wodą i podwórku.

sierż. Iwona Chruścińska

DOPALAJ ZE SZCZYPIORNIKIEM NA ORLIKU -

pod takim hasłem instruktorzy z Elckiego Klubu Sportowego „Szczypiorniak” wspólnie z policjantami prowadzili w czasie wakacji akcję profilaktyczną. Spotkania sportowe dzieci, młodzieży i dorosłych były okazją, aby „uzależnić” się od sportu i zdrowego trybu życia. Podczas treningów policjanci, terapeuci, pracownicy Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i ratownicy medyczni dzielili się swoją wiedzą na temat dopalaczy i narkotyków.

Na pomysł akcji wpadł asp. sztab. Artur Bućko, na co dzień pełniący służbę w Wydziale Kryminalnym elckiej komendy, prywatnie miłośnik piłki ręcznej, wiceprezes i kapitan Elckiego Klubu Sportowego „Szczypiorniak”.



Podczas treningów policjanci, terapeuci, ratownicy medyczni i pracownicy Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej rozmawiali z młodymi ludźmi o uzależnieniach, a zwłaszcza o szkodliwości zażywania dopalaczy.

Podczas jednego z treningów młodzież odwiedził też insp. Marek Hyzopski Komendant Powiatowy Policji w Elku. Zwrócił uwagę młodych ludzi na ogromne zagrożenie, jakie niesie zażywanie narkotyków oraz ich olbrzymią szkodliwość.



Spotkania i treningi na Orliku były okazją do szkolenia umiejętności, które mogą przydać się w codziennym życiu. Podczas jednego ze spotkań sierż. Piotr Olejniczak, który jest też ratownikiem medycznym uczył młodzież zasad udzielania pierwszej pomocy.

st. post. Agata Kulikowska de Nałęcz

Chcesz pomagać potrzebującym?

Zgłoś się na: www.superw.pl

Dołącz do Drużyny SuperW – zostań wolontariuszem!

Co roku do **SZLACHETNEJ PACZKI** i **AKADEMII PRZYSZŁOŚCI** zgłaszają się osoby zainspirowane ideą mądrej pomocy – bohaterowie zmiany społecznej. Tworzą Drużynę SuperW, łączą biednych i bogatych.

W tym roku walczymy z biedą ze zdwojoną siłą – zapraszamy Cię do zostania wolontariuszem **AKADEMII PRZYSZŁOŚCI** lub **SZLACHETNEJ PACZKI**, co oznacza, że **sam wybierasz rolę, w jakiej zmieniasz świat**. Jako **SuperW Akademii** pomożesz **dziecku przejść od porażki w szkole do sukcesu w życiu**, a jako **SuperW Paczki** **przekazasz impuls do zmiany potrzebującej rodzinie**.

Aplikuj, jeśli:

- masz w sobie chęć niesienia pomocy
- chcesz się rozwijać i brać udział w szkoleniach
- lubisz pracę na wysokich obrotach i kochasz wyzwania
- chcesz dołączyć do prestiżowej Drużyny SuperW
- masz ukończone 18 lat

Zadania wolontariusza Paczki:

- spotkania z potrzebującymi rodzinami oraz pomoc tym, dla których jest ona realną szansą na zmianę
- współpraca z darczyńcami
- działania w drużynie wolontariuszy w celu poszukiwania darczyńców, organizacji magazynu i transportu paczek itp.

Zadania wolontariusza Akademii:

- spotkania z dzieckiem i pomaganie mu w pokonywaniu szkolnych trudności
- współpraca z darczyńcami
- działania w drużynie w celu organizacji wydarzeń dla dzieci, współpracy ze szkołami itp.

Co możesz zyskać:

- realny wpływ na otaczającą Cię rzeczywistość
- radość z niesienia pomocy
- szansę na sprawdzenie się w działaniu
- rozwój cenionych kompetencji takich jak: komunikacja, praca w zespole, budowanie relacji, organizacja własnego czasu
- udział w szkoleniach
- nową paczkę przyjaciół i znajomych

Tylko w 2014 roku **SZLACHETNA PACZKA** pomogła **19 580 rodzinom** żyjącym w niezawinionej biedzie, a **AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI** **1800 dzieciom**.

Leć walczyć z biedą! Zgłoś się na: www.superw.pl

Adrian TYMECKI

Koordynator ds. Promocji projektu
SZLACHETNA PACZKA
w woj. warmińsko-mazurskim

Warszawa, 04 sierpnia 2015 r.

ml. insp. Mieczysław Wójcik
Komendant Miejski Policji
w Olsztynie

Examinujący Pani Komendant

Chciałbym w imieniu Pani Wioletty zamieszkałej na stałe w Republice Federalnej Niemiec przekazać za Pana pośrednictwem podziękowanie starszemu aspirantowi **Stawomirowi Świdierskiemu**, funkcjonariuszowi Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej w Olsztynie za rzetelne i uczciwe potraktowanie prowadzonej sprawy dzięki czemu zagubiony w Olsztynie na początku lipca br. telefon komórkowy wrócił do prawowitego właściciela (Wioletta).

Okoliczność zagubienia telefonu komórkowego łączy się zazwyczaj z jego całkowitą utratą, zwłaszcza wtedy gdy jest znacznej wartości. Jednak ku zaskoczeniu nie musi to być regułą. Po pierwsze pojawił się uczciwy znalazca telefonu, którego nie udało się ustalić, a któremu należy się podziękowanie. Kolejną osobą, która potraktowała sprawę bardzo uczciwie jest podległy Panu funkcjonariusz wykazujący się starannością i wiedzą z zakresu pozyskania danych w celu ustalenia jego właściciela.

Na kanwie innych prowadzonych przez funkcjonariuszy Policji spraw, wyżej opisana jest zdecydowanie marginalna i rokująca w konsekwencji jej umorzeniem, tym bardziej należy uznać, że sposób jej potraktowania i zakończenia jest nietuzinkowy i wymaga indywidualnego potraktowania.

Konstruktyny sposób załatwienia sprawy odzwierciedla godny naśladowania stosunek funkcjonariuszy do jakości wykonywanych przez siebie czynności w toku realizowania bieżących zadań służbowych. Tym samym, w przekonaniu Pani Wioletty st. asp. **Stawomirowi Świdierskiemu** należy się słowa uznania i podziękowania.

Korzystając z okazji chciałbym jednocześnie życzyć Panu Komendantowi oraz Pani Naczelnik Wydziału Prewencji dalszych sukcesów w służbie, na które składa się praca wielu funkcjonariuszy jak również sposób zarządzania i nadzorowania kadrą podległych funkcjonariuszy.

z pozdrazmieniem

Podziękowanie

dla

Komendy Powiatowej Policji w Iławie

Pragnę serdecznie podziękować Policjantom z Komendy Powiatowej Policji w Iławie za pomoc udzieloną podczas organizacji zawodów **Susz Triathlon 2015**.

Wzorowe zabezpieczenie trasy kolarskiej jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na pozytywny obraz zawodów w oczach uczestników, dlatego bez okazanego wsparcia nie byłoby możliwe tak skuteczne zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom zawodów.

Wyrażam nadzieję, że kolejne zawody triathlonowe będą równie udane a Państwa wkład będzie równie cenny dla nieustannego potwierdzania pozytywnego wizerunku oraz rangi wydarzenia dumnie niosącego nazwę „Susz Triathlon”.

Burmistrz Susza

BURMISTRZ

Krzysztof Pietrzykowski



Szanowny Panie Komendancie,

W ubiegłym tygodniu moja córka została okradziona z telefonu komórkowego i pieniędzy. Sprawa drobna, ale jestem pod wrażeniem działania Pana zespołu. Na szczególną pochwałę zasługuje Pani st. asp. Lucyna Kanicz. Pani Lucyna z pełną rzetelności i dużym zaangażowaniem zajęła się sprawą, wykazując przy tym ogromną kulturę osobistą. Sprawca się znalazł, telefon niestety nie, ale kontakt z tak rzetelną osobą jak Pani Lucyna pokazał mojej córce, że Policji można ufać i zajmuje się nawet drobnymi sprawami. Dobra lekcja wychowawcza, chociaż trochę droga :).

Na Pana ręce składam wyrazy szacunku i uznania dla st. asp. Lucyny Kanicz.

Serdecznie pozdrawiam,

Podziękowania dotyczą pracy policjantów z KPP w Iławie

Chciałabym na Pana ręce złożyć podziękowania policjantom z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie za udzieloną pomoc i wsparcie w sprawie o przemoc domową.

Dzięki profesjonalnie przeprowadzonym działaniom i nienagannej postawie funkcjonariuszy odzyskałam wiarę w skuteczność Policji. Szczególne wyrazy uznania należą się Panu Grzegorzowi Krzyżanowskiemu, który zdecydował a następnie nadzorował prowadzenie działań w tej sprawie. W tym najtrudniejszym dla mnie okresie, za ogromne wsparcie oraz służenie dobrą radą w każdej sytuacji, z całego serca dziękuję paniom policjantom:

Izabeli Sękowskiej z Wojewódzkiej Komendy Policji w Olsztynie,

Sylwii Piatczyc i Joannie Burakiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Dzięki ich postawie zrozumiałam, że są chętni i oddani ludzie, którzy pomagają w tak trudnych sprawach jak zamknięta w czterech ścianach domu i w głowach tych, którzy jej doświadczają przemoc w rodzinie. Co najważniejsze, dzięki tym ludziom, mi i moim dzieciom udało się wyrwać z błędnego koła przemocy domowej, której doświadczaliśmy od wielu lat. To dzięki Państwa wsparciu wychodzimy z bezradności, w którą uwierzyliśmy tkwiąc wiele lat w domowym „piekle”. Dziś mogę skutecznie wspierać dzieci, które uczą się równolegle ze mną życia bez poczucia strachu i ciągłego zagrożenia.

Nie da się tej wdzięczności, którą odczuwamy, wyrazić słowami. Państwa pomoc pozwoliła mi na przekonanie się, że nie jesteśmy zdani tylko na siebie. To mnie wzrusza najbardziej, że uzyskałam pomoc od ludzi, których wcześniej nie znałam, którym nie jest obojętny los mój i moich dzieci.

Zapewne w tą sprawę byli zaangażowani także inni policjanci, których bezpośrednio nie miałam okazji spotkać. Będę więc wdzięczna, jeśli przekaże Pan wszystkim, którzy nam pomogli, wyrazy naszej najszczerzej i dożgonnej wdzięczności.

Raz jeszcze dziękuję za okazaną pomoc, wsparcie i podjęte działania.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii
w Olsztynie



PRZYJACIEL POLIKLINIKI

Serdeczne podziękowania

dla

**Komendy Miejskiej Policji
w Olsztynie**

za ogromne zaangażowanie podczas

Dnia Przyjaciół Polikliniki

Olsztyn 09.09.2015 r.

Komendant Miejski Policji
w Olsztynie

W dniu 03.09.2015 r. w Olsztynie na parkingu przy ulicy Dragonów w Olsztynie około godziny 15:45 doszło do uszkodzenia mojego samochodu.

Chciałby za pośrednictwem Pana Komendanta podziękować anonimowemu Policjantowi, który będąc po służbie zareagował na to zdarzenie i dzięki jego profesjonalizmowi sprawca nie uciekł z miejsca zdarzenia. W związku z tym, że nie posiadam informacji kim jest ten Policjant pozwoliłem sobie zwrócić się do Pana Komendanta z uprzejmą prośbą o podziękowanie w moim imieniu temu Funkcjonariuszowi Policji. Taka postawa szczególnie zasługuje na wyróżnienie i mam nadzieję, że przełożeni docenią pracę tego Policjanta.

Jednocześnie chciałby dodać, że patrol Policji Drogowej będący na miejscu zdarzenia, zachowywał się wzorowo i profesjonalnie. Osoby towarzyszące sprawcy próbowały wywrzeć nacisk na Policjantów, poprzez straszenie mediami. Policjanci stanowczo, w sposób grzeczny, asertywnie odpowiadając, nie poddali się naciskowi i kontynuowali swoje czynności. W moich oczach tak wykonywana praca Policji zasługuje na najwyższe uznanie i sądzę, że informacja dla Pana Komendanta jest ważna, że praca jego podwładnych w terenie jest wzorowa.

W związku, z tym proszę Pana Komendanta o wyrażenie podziękowania w moim imieniu wszystkim Policjantom, uczestniczącym w czynnościach służbowych przy tym zdarzeniu.

Szanowny Panie Komendancie!

Na Pana ręce chcielibyśmy złożyć wyrazy uznania i podziękowania dla wzorowej postawy funkcjonariusza Komisariatu Policji w Jonkowie, Pana Mariusza Rynko, którego działania przyczyniły się do ujęcia sprawcy włamań do posesji domowych, m.in. naszej, w Mątkach gm. Jonkowo. Nie będąc w tym czasie na służbie, Pan Mariusz Rynko zauważył podejrzanie zachowującego się mężczyznę i postanowił przyjrzeć się bliżej jego działaniom. W wyniku tego, już w trakcie pełnienia służby, udało mu się ująć sprawcę na gorącym uczynku. Chcemy nadmienić, iż Policja podejrzewała ujętego mężczyznę jako sprawcę włamań, jednak bez konkretnych dowodów nie można było doprowadzić do jego zatrzymania. Dzięki zaangażowaniu Pana Mariusza Rynko stało się to możliwe. Taka postawa zasługuje w naszej ocenie na najwyższą pochwałę i powinna stanowić wzór dla innych policjantów.

